

# Beata Kiszka

---

## «Mętlarz», «kręciciel», «zamięsiciel» - wokół leksemu "mąciwoda" i jego synonimów

---

Postscriptum Polonistyczne nr 2(14), 355-376

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

BEATA KISZKA  
Uniwersytet Śląski  
Katowice

## *Mętlarz, kręciciel, zamięsciel...* – wokół leksemu *mąciwoda* i jego synonimów

System leksykalny języka polskiego dysponuje bogatym repertuarem nazw osobowych, które mogą zostać uznane za synonimy leksemu *mąciwoda*. Wśród najczęściej wymienianych znajdują się *wiebrzyciel*, *podżegacz*, *awanturnik* czy *warchoł* (SJPSzym). Nie bez znaczenia wydaje się fakt, że część prac leksykograficznych nie daje objaśnienia wspomnianego wyrazu<sup>1</sup> lub kwalifikuje go w grupie przestarzałych<sup>2</sup>, samo zaś badane słowo – jak i znaczny odsetek wyrazów o bliskiej mu semantyce – zaliczyć należy do rejestru języka potocznego. Nie sposób również zaprzeczyć ładunkowi ekspresywnemu, który zarówno *mąciwoda*, jak i niektóre jego synonimy ze sobą niosą.

Celem badań podjętych w niniejszej pracy jest uporządkowanie kręgu współczesnych i zapomnianych synonimów analizowanej jednostki leksykalnej, a także wskazanie różnic semantycznych między jej bliskoznacznikami, ponieważ „od wyrazu żądamy przede wszystkim tego, żeby dokładnie, wiernie i ściśle przekazywał odbiorcy treści przez nadawcę zamierzone, żeby (...) był zdalny i wystarczający pod względem komunikatywnym” (Klemensiewicz 2009, 390). Ponadto rozważaniom poddany będzie problem zmiany znaczeń, jak i zaginięcia niektórych wyrazów wybranego pola semantycznego. Podjęte zostaną również poszukiwania śladów dawnych leksemów we współczesności, m.in. w nazewnictwie i kulturze.

Mimo iż hasło *mąciwoda* po raz pierwszy pojawia się dopiero w *Słowniku wileńskim* (SWil) (co przypuszczalnie można tłumaczyć zainteresowaniem autorów

---

<sup>1</sup> Wymienić wśród nich należy ISJP, WSJP.

<sup>2</sup> Jako przykład może posłużyć WSWB.

słownictwem potocznym i ludowym), znacznie wcześniejsze okazują się dzieje czasownika *maćić* (stp. *mećić*), odnotowanego w *Słowniku staropolskim*<sup>3</sup> (SSStp), którego użycie Wiesław Boryś w *Słowniku etymologicznym języka polskiego* (SEJPBor) datuje już na XIV wiek. Warto nadto przypomnieć funkcjonujące w staropolszczyźnie znaczenie jednostki lekсыkalnej *maćić* bliskie wyrazom ‘gnębić, dręczyć, trapić, prześladować, dokuczać’ (SSStp), niepojawiające się w nowszych pracach leksykograficznych<sup>4</sup>. Te z kolei, poza obecnym w słownikach historycznych znaczeniem – ‘wprowadzać zamęt, powodować zamieszanie’<sup>5</sup>, dodają do definicji element interesowności, spodziewanej (w wyniku wywołanego zamieszania) korzyści<sup>6</sup>, co poświadcza *Uniwersalny słownik języka polskiego* (USJP)<sup>7</sup>: ‘wprowadzać celowo zamieszanie, zamęt, licząc, że się na tym skorzysta; intrygować, przeszkadzać’. Sam zaś wyraz *maćiwoda*, definiowany dziś jako ‘ktoś, kto sieje zamęt, maći, wicherzy, podżega’ (USJP), to przykład derywatu od frazeologicznego (tzn. nowego leksemu utworzonego od podstawy wielowyrazowej, będącej związkiem frazeologicznym), opartego na frazeologizmie *maćić wodę*, czyli ‘powodować niesnaski’<sup>8</sup> (zob. Pielą 2007, 41). Należy podkreślić, że znaczenie analizowanego złożenia jest pochodną znaczenia literalnego czasownika *maćić*: ‘ruchem powodować, by płyn tracił przezroczystość’ (SPXVI), ‘mętnym czynić płyn jaki, klócić, mieszać’ (SL), które – w znaczeniu nawiązującym do współcześnie rozumianego *maćiwody* – można odnaleźć w występującym w *Krótkiej rozprawie* Mikołaja Reja przysłowiu: „Bo tám fnądnie o niezgodę Częfto báran maći wodę” (cyt. za SPXVI). Łączy się ono z powiązaniem

<sup>3</sup> W SSStp odnajdziemy również – zdefiniowany jako ‘martwienie, trapienie się, smutek’ – rzeczownik *maćenie* (*mećenie*), nieodnotowany w najnowszych pracach leksykograficznych, takich jak *Słownik języka polskiego PWN* (<http://sjp.pwn.pl/szukaj/m%C4%85cienie>, [dostęp 29.12.2013]). Co więcej, należy podkreślić pokrewieństwo z czasownikiem *maćić* (*mećić*) wyrazów *smutek* (przez który rozumie się smutek czy przygnębienie), *smętny*, *smućić* (będącego odmianą fonetyczną czasowników *smęcić*/*smućić*, bliskich znaczeniowo leksemom *trapić* czy *smućić*), a także *smutek* i *smutny* (por. SEJPBor).

<sup>4</sup> W tym znaczeniu nie notuje jej SJPSzym, ISJP, USJP.

<sup>5</sup> Por. SPXVI, SL.

<sup>6</sup> Zob. także ISJP.

<sup>7</sup> Warto jednak zaznaczyć, że wspomniany element znaczenia czasownika *maćić* jest już syngalizowany w *Słowniku* Lindego (SL), czego dowodzi obecność w haśle ilustracji materiałowej w tekście, które źródło stanowi *Poczet* Wacława Potockiego: „Widzimy niespokoynych, że choć się ułtoi Mącą klarowną wodę dla przywaty swojej” (cyt. za SL).

<sup>8</sup> SJPSzym objaśnia zwrot *maćić wodę* za pomocą czasowników ‘intrygować’ i ‘przeszkadzać’, a także jako ‘wprowadzać celowo zamieszanie, zamęt, licząc, że się na tym skorzysta’.

przez Tymoteusza Bojczuka leksemu *mącić* z rzeczownikiem *mąka*<sup>9</sup>, według którego ów czasownik mógł znaczyć tyle co ‘dodawać mąki’ (np. do wody), z czego zdaniem badacza może wynikać dzisiejsze powiadanie o kimś, że ma zmacone (lub mętlak) w głowie (SpsychJP).

Część współczesnych prac leksykograficznych nie podaje objaśnienia jednostki leksykalnej *mąciwoda* (zob. ISJP, WSJP), a już w *Słowniku warszawskim* (SW) można znaleźć informację, że jest to wyraz mało używany. Trzeba również zaznaczyć, że w części słowników znajdziemy hasła odsyłaczowe interesującego nas rzeczownika lub jego definicje synonimiczne (np. SWil, SW, SJPDor). Mając w pamięci wspomniane wcześniej opatrzenie *mąciwody* w *Wielkim słowniku wyrazów bliskoznacznych PWN* (WSWB) kwalifikatorem *przestarzały*, można postawić tezę o wycofywaniu się i wygasaniu badanego leksemu z języka polskiego, które potwierdza jego niewielka, bo licząca zaledwie pięć<sup>10</sup> i siedem<sup>11</sup> użyc, frekwencja w Narodowym Korpusie Języka Polskiego<sup>12</sup>. Przyczyn takiego stanu rzeczy można doszukiwać się w przypisywaniu słownictwu zaliczanemu do potocznego rejestru języka (w który wpisuje się także *mąciwoda*) niestabilności i okazjonalności (Rejter 2008, 90), wynikających najprawdopodobniej z jednej z cech języka potocznego – spontaniczności (Anusiewicz 1992, 11). Co ciekawe, ów leksem nabiera współcześnie nowego, żartobliwego znaczenia. Zostaje ono odnotowane w *Słowniku gwary studenckiej* (SGS) w liczbie mnogiej (*mąciwody*) i objaśnione jako ‘personel domu akademickiego niezależnie od pełnionej funkcji’ z zaznaczeniem, że słowo jest niekiedy obraźliwe<sup>13</sup>. Przyglądając się jego żywot-

<sup>9</sup> Należałoby jednak zbadać, czy pomiędzy wyrazami *mącić* i *mąka* nie zachodzi wyłącznie zjawisko paronimii.

<sup>10</sup> <http://nkjp.pl/poliqarp/nkjp-balanced/query>, [dostęp 02.01.2014].

<sup>11</sup> [http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index\\_adv.jsp?query=m%C4%85ciwoda&Submit=%C2%A0%C2%A0%C2%A0%C2%A0SZUKAJ%C2%A0%C2%A0%C2%A0&span=0&preserve\\_order=true&perpage=100&sort=srodek&second\\_sort=srodek&groupBy=---&groupByLimit=1&m\\_style=---&m\\_channel=---&m\\_date\\_from=RRRR&m\\_date\\_to=RRRR&m\\_nkjpSubcorpus=balanced&m\\_title\\_mono=&m\\_title\\_mono\\_NOT=&m\\_paragraphKWs\\_MUST=&m\\_paragraphKWs\\_MUST\\_NOT=&m\\_text\\_title=&dummysstring=%C4%85%C4%84%C4%87%C4%86%C4%99%C4%98%C5%82%C5%81%C5%84%C5%83%C3%B3%C3%93%C5%9B%C5%9A%C5%BA%C5%B9%C5%BC%C5%BB](http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index_adv.jsp?query=m%C4%85ciwoda&Submit=%C2%A0%C2%A0%C2%A0%C2%A0SZUKAJ%C2%A0%C2%A0%C2%A0&span=0&preserve_order=true&perpage=100&sort=srodek&second_sort=srodek&groupBy=---&groupByLimit=1&m_style=---&m_channel=---&m_date_from=RRRR&m_date_to=RRRR&m_nkjpSubcorpus=balanced&m_title_mono=&m_title_mono_NOT=&m_paragraphKWs_MUST=&m_paragraphKWs_MUST_NOT=&m_text_title=&dummysstring=%C4%85%C4%84%C4%87%C4%86%C4%99%C4%98%C5%82%C5%81%C5%84%C5%83%C3%B3%C3%93%C5%9B%C5%9A%C5%BA%C5%B9%C5%BC%C5%BB), [dostęp 02.01.2014].

<sup>12</sup> Dane dotyczą odpowiednio wyszukiwarek korpusowych *Poliqarp* i *PELCRA*.

<sup>13</sup> Warto także nadmienić, że wspomniany słownik definiuje (opatrzonej kwalifikatorem *potoczny* i uznany za synonim jednostki leksykalnej *awanturować się*) czasownik *mącić* jako ‘zakłócać spokój po pijanemu’ (SGS).

ności w kulturze, warto podkreślić, że Mąciwoda to znaczące imię, bo noszone przez silnego i wytrzymałego, o impulsywnym charakterze – arabskiego ogiera z rodu Krzyżyka<sup>14</sup>, a także nazwa nieistniejącej współcześnie miejscowości położonej na terenie województwa zachodniopomorskiego, 7 km na północny wschód od Stargardu Szczecińskiego<sup>15</sup>.

Jeśli natomiast wziąć pod uwagę fakt, że w hasłach odsyłaczowych analizowanego rzeczownika pojawia się zwykle jednostka leksykalna *mąciiel(ka)*<sup>16</sup> (zob. SWil<sup>17</sup>, SW), można postawić tezę o stopniowym wypieraniu przez nią *mąciwody*. W przekonaniu tym utwierdza dodatkowo obecność osobnych hasel dla wyrazu *mąciiel* w ISJP i USJP. Należy także podkreślić, że ten ostatni nie należy – tak jak odfrazeologiczny derywat – do potocznego rejestru języka, lecz do oficjalnego, na co wskazuje przypisanie mu kwalifikatora *książkowy* w USJP. Przynależność do różnych stylów językowych zdaje się jedynym ograniczeniem niepozwalającym mówić o synonimii absolutnej w odniesieniu do omówionych określeń<sup>18</sup>. Bliskość ich znaczeń wynika natomiast z częściowo wspólnych wyrazów motywujących<sup>19</sup> – w przypadku *mąciwody* wskazać należy frazeologizm *mącić wodę*, natomiast w przypadku *mąciela* – czasownik *mącić*. Należy także podkreślić bliskoźnaczność do powyższych leksemu *metnik* (*metnica*), do którego odsyła *Słownik warszawski* (SW)<sup>20</sup>, definiujący go jako ‘mąciela, wichrzyciela, tego, kto mąci spokój’, z zaznaczeniem jego nieczęstej używalności. To z kolei może być dodatkowym argumentem na rzecz najwyższej frekwencji *mąciela* wśród bliskich synonimów *mąciwody*, tym bardziej że *metnik* szybko wyszedł z użycia – nie pojawia się już w SWil i SJPDor. Pozostawił jednak po sobie ślad w postaci nazwy jeziora w Puszczy Bukowej (niem. *Hefer Fenn*)<sup>21</sup>.

<sup>14</sup> <http://www.janow.arabians.pl/pl/oferta/ogierzy/oo/?nrk=6188>, [dostęp 02.01.2014].

<sup>15</sup> [http://www.zumi.pl/M/%B1ciwoda,Zachodniopomorskie,M,0,indeks\\_miasta.html](http://www.zumi.pl/M/%B1ciwoda,Zachodniopomorskie,M,0,indeks_miasta.html), [dostęp 02.01.2014].

<sup>16</sup> Rzeczownik ten zostaje również wcześniej zdefiniowany jako osobne hasło w *Słowniku Lindego* (SL).

<sup>17</sup> SWil tłumaczy jednostkę leksykalną *mąciiel* jako ‘człowieka, który rozterki i zwady czyni, spokojność zakłóca’.

<sup>18</sup> Warto podkreślić zdefiniowanie *mąciela* w SJPSzym jako ‘człowieka wprowadzającego zamieszanie, niepokój, zamęt; wichrzyciela, warchoła’ czy w SL jako tego, który ‘mąci, bądź trunki, bądź sprawy’.

<sup>19</sup> Mimo iż związek frazeologiczny tworzy semantyczną całość, frazeologizm *mącić wodę* i czasownik *mącić* są definiowane w słownikach w identyczny sposób (por. USJP i SJPSzym).

<sup>20</sup> Wcześniej leksem *metnica* zostaje objaśniony w SL jako ‘mąciela, która spokojność mąci’. Pod tym hasłem należy również szukać męskiej formy rzeczownika.

<sup>21</sup> <http://www.bukowa.szczecin.pl/leksykon/304-mtnik.html>, [dostęp 04.01.2014].

Warto nadmienić, że *mętnik* odsyła do rzeczowników *met*, *męty*, a także przymiotnika *mętny* i staropolskiej formy czasownika *macić* – *męcić*, wywodzącej się z psł. *\*męsti*, *\*męto* – ‘mieszać, beltać wprowadzać zamieszanie’<sup>22</sup>. Rzeczownik *męty* z kolei jest zdefiniowany w SStp jako ‘zanieczyszczenia gazu, osad w naczyniach z gazami’ z zaznaczeniem, że należy do grupy *pluralia tantum*. Podobnie zostaje objaśniony leksem *met* w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (SPXVI). Linde rozumie przez niego dodatkowo ‘bunt’ i ‘rokosz’ (SL), natomiast jedno z jego znaczeń w SWiI odnosi się do niejasności i fałszu. SW podaje nadto rozumienie wyrazu jako ‘fałsz’ lub ‘brud’, objaśniając również wyraz *met* jako ‘zameł’<sup>23</sup> i podkreślając częstsze jego występowanie w liczbie mnogiej. Wskazuje także znaczenie wyrażenia *męty społeczne* (zdefiniowanego w SJPDor i w SJPSzym), pod którym rozumiane są ‘jednostki upadłe, szumowiny, motloch, wyrzutki’. Co ciekawe, *Słownik polszczyzny potocznej* Macieja Czeszewskiego (SPPCz) oraz *Słownik polskich wyznisk, inwektyw i określeń pejoratywnych* Ludwika Stommy (SPWiOP) podają analizowany rzeczownik w liczbie pojedynczej w znaczeniu bliskim wyrażeniu *męty społeczne*, a więc ‘człowieka z marginesu społecznego, lobuza, potencjalnego kryminalisty’ (SPWiOP). Nie sposób więc nie wspomnieć o zmianie semantycznej jednostki leksykalnej *met*, opartej według klasyfikacji Danuty Buttler na przeniesieniu znaczenia wyrazu na zasadzie metafory (Buttler 1978, 87), a więc – poprzez podobieństwo – w tym wypadku zanieczyszczeń gazu do „zanieczyszczeń” społeczeństwa.

W potocznej odmianie języka funkcjonuje słowo *mętniak*, nazywające ‘człowieka myślącego i formułującego swoje myśli niejasno i chaotycznie’. Nie bez znaczenia pozostaje sufiks *-ak*, właściwy m.in. dla nazw subiektów – nosicieli cech (Grzegorzczkowska, Puzynina 1999, 391), takich jak *próżniak* czy *cwaniak* – często o zabarwieniu pejoratywnym, co uzasadnia uznanie wyrazu w *Słowniku języka polskiego PWN* za pogardliwe<sup>24</sup>. Do tej samej rodziny należy odnotowany w SPXVI *mętlarz* – oznaczający kłamcę i oszusta, a będący synonimem *matacza*, *machlerza* czy *łgarza*. Na jego efemeryczność w języku polskim wskazuje nieobecność w SStp i SL, a także we współczesnych pracach leksykograficznych.

Wymienione synonimy *maciwody* tworzą ciąg, w którego przypadku „wokół morfemu rdzennego organizuje się tzw. rodzina wyrazowa”, a „elementem

<sup>22</sup> Zob. SJPBor.

<sup>23</sup> Takie rozumienie rzeczownika *met* zbliża go znaczeniowo do – uznanego za potoczny w SJPSzym – wyrazu *mętnik*, objaśnionego tamże jako ‘chaos, zamęt, zamieszanie; nieporządek, nieład, dezorganizacja’.

<sup>24</sup> [http://sjp.pwn.pl/szukaj\\_poczatek/m%C4%99tniak](http://sjp.pwn.pl/szukaj_poczatek/m%C4%99tniak), [dostęp 04.01.2014].

ją spajającym jest (...) jednocześnie podobieństwo formalne, jak i podobieństwo semantyczne” (Tokarski 2013, 256). Mimo tego pomiędzy spokrewnionymi leksemami – przy wnikliwszej ich analizie – widoczne są różnice znaczeniowe. Ich dobór zależy m.in. od konkretnej sytuacji mówienia (Nagórko 2004, VII), natomiast ich różnorodność dowodzi szerokiego pola znaczeniowego i bogactwa odcieni stylistycznych leksemu *mąciwoda*. Z kolei wielość funkcjonujących dawniej lub dziś synonimów *mąciwody*, wychodząc poza jego rodzinę, stwarza podstawy do uporządkowania tychże poprzez wyznaczenie kilku pól semantycznych (skonstruowanych na zasadzie podobieństwa znaczeniowego ich elementów składowych, przy całkowitej dowolności formalnej [por. Tokarski 2013, 257]), ukazując jednocześnie znaczące różnice między poszczególnymi obszarami semantycznymi wyrazów. Ze względu na znaczną liczbę odnalezionych synonimów w niniejszej pracy wnikliwszej analizie zostaną poddane wybrane z nich.

Pierwszy z wyznaczonych kręgów semantycznych obejmuje nazwy osobowych wykonawców czynności mącenia, mieszania, kręcenia (odnoszących się do spraw), a więc powodowania komplikacji w różnorodnych sytuacjach. Na czele tak rozumianej grupy bliskoznaczników *mąciwody* może stać – wywodzący się z łac. *intrico* – ‘zaplątuje’ – *intrygant*<sup>25</sup>, oznaczający człowieka nieuczynego, działającego podstępnie i skrycie w celu zaszkodzenia innym (SPWiOP). Do grupy tychże należą leksemy *mieszaniec*<sup>26</sup>, *mieszala*, *mieszacz* i *mieszal*, objaśnione w SPXVI jako ten, który ‘wywołuje zamieszanie, mąciwiec’. Pierwszy z wymienionych funkcjonuje we współczesnej polszczyźnie, jednak w innych znaczeniach – jako określenie ‘nierasowego psa’, ‘organizmu roślinnego lub zwierzęcego powstałego ze skrzyżowania dwóch odmian, ras lub gatunków’ czy jako potoczna nazwa ‘człowieka pochodzącego od rodziców należących do różnych ras’<sup>27</sup>. Przywołane znaczenia wyłoniły się najprawdopodobniej z szesnastowiecznego rozumienia pod wyrazem *mieszaniec* ‘istoty złożonej z dwu różnych pierwiastków’ (zob. SPXVI). Jeśli wziąć pod uwagę nieobecność przypominanego synonimu *mąciwody* w SStp, a odnotowanie go jako mało używanego w SW, słuszne wydaje się oszacowanie największej jego frekwencji (w ważnym dla niniejszej pracy znaczeniu)

<sup>25</sup> *Intrygant* wiąże się również z wyrazami, które zostaną omówione w dalszej części pracy. *Słownik wyrazów bliskoznaczników* pod red. Stanisława Skorupki uznaje go za synonim m.in. *mąciwody*, *mąciwiela*, *podżegacza* i *podszczęwacza*.

<sup>26</sup> SXVI podaje także formę *mieszaniec*.

<sup>27</sup> <http://sjp.pwn.pl/slownik/2482991/mieszaniec>, [dostęp 05.01.2014].

na okres XVI–XVIII wieku<sup>28</sup>. Podobne zdają się ramy czasowe używania rzeczownika *mieszala*, pojawiającego się w tych samych co *mieszaniec* pracach leksykograficznych, jednak obecność w SPWiOP przeczy jego zupełnemu wygaśnięciu. Nieobecność rzeczowników *mieszal* i *mieszacz* w SStp, SL, SWil i SW wskazuje na chwilowe ich użycie w dziejach polszczyzny. Co jednak ciekawe, drugi z wymienionych zostaje odnotowany w SJPDor, jednak w innym znaczeniu, wynikającym z funkcji formantu *-acz*, tworzącego często derywaty łączące w sobie znaczenie osobowego wykonawcy czynności i narzędzia, ponieważ w wyniku dokonanego w ciągu ostatniego wieku przesunięcia nazwy dawniej odnoszące się do człowieka dziś są zwykle nazwami narzędzi (Grzegorzyczkowa, Puzynina 1999, 401). Stąd też współczesne rozumienie *mieszacza* jako ‘robotnika zatrudnionego przy mieszaniu substancji sypkich lub płynnych’ bądź synonimu mieszarki<sup>29</sup>.

Warto przypomnieć o istnieniu funkcjonującego niegdyś w polszczyźnie leksemu *zamieszacz(ka)* oznaczającego człowieka, ‘co zamiesza, zamąciela, zakłóciela’. Uznaný w SW za staropolski, odsyła w nim do leksemu *zamiesiciel* (stosowanego w staropolszczyźnie w formie *zamiesiciel*), stanowiącego przestarzały synonim *zamąciela* (SWil), czyli ‘tego, co zamiesił albo co zamiesił’ (SW). Trzeba zaznaczyć, że człowieka, który wywołuje tumult lub zamieszanie, określano dawniej wschodnim regionalizmem *zamieszaj* (SJPDor, SPWiOP). Spośród przywołanych rzeczowników – będących w większości derywatami czasowników *mącić* lub *mieszac* utworzonymi za pomocą różnych sufiksów – współcześnie najczęściej używanym (jeśli nie jedynym) zdaje się *mącieliel*.

Interesująca jest grupa dawnych synonimów *mąciwody* związanych z czynnością kręcenia<sup>30</sup>, rozumianą potocznie jako okłamywanie, oszukiwanie czy zwodzenie kogoś. Zalicza się do niej *kręciciel(ka)*, *kręciel(ka)*, *kręciciel*, *kręcisz*, *kręciszek*<sup>31</sup>, *kręcacz*<sup>32</sup>, *kręcisz*<sup>33</sup>, *kręcijan*<sup>34</sup>. Wymienione leksemy oznaczają ‘ma-

<sup>28</sup> Potwierdza to dodatkowo brak odnotowania *mieszaniec* w znaczeniu powiązanim z *mącieliem* w SJPDor, stanowiącym dokument polskiej leksyki począwszy od drugiej połowy XVIII wieku.

<sup>29</sup> Zob. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/mieszacz>, [dostęp 05.01.2014].

<sup>30</sup> Warto podkreślić zbliżone znaczenie funkcjonujących w polszczyźnie potocznej czasowników *kręcić* (‘kłamać, oszukiwać, zwodzić, nie mówić konkretnie’) i (*my*)*rolować* (‘oszukiwać zwodzić, wystawiać kogoś do wiatru’), objaśnianych przez SPPot.

<sup>31</sup> Wyrazy *kręciciel*, *kręcijan* i *kręcisz* nie zostają odnotowane w *Słowniku wileńskim*, natomiast definicja słowa *kręciszek* odnosi się do rośliny (zob. SWil).

<sup>32</sup> Warto podkreślić, że w SPWiOP znajdują się derywaty czasownika *kręcić* (w znaczeniu ‘kłamać, wyłgiwać się’) – *kręcacz* i *kręciciel*, synonimiczne do kłamcy i człowieka nieuczciwego.



tacza, szalbierza, oszusta, oszukańca' (SW). Do tego gniazda słowotwórczego należy także *nykrętarz* – 'człowiek używający wykretów, wybiegów, przekręcający prawdę dla dopięcia swego zamysłu' (SWił), wraz z licznymi wariantami, tj. *nykręt*, *nykrętać*, *nykrętas*, *nykrętasik*, *nykrętnik*, *nykrętniczek*<sup>35</sup> (SW), z zaznaczeniem, że *nykrętać* i *nykrętniczek* to wyrazy uznane za staropolskie (SW). Można do nich również dodać *nykrętnika*, pojawiającego się w twórczości Mikołaja Reja: „Ażaż niema onych wykretników, którzy burzą, niszczą a wywracają świętą sprawiedliwość?” (cyt. za SW).

Do dawnych nazw osobowych utworzonych za pomocą prefiksu *ny-* (dodanego do pochodnego od czasownika *kręcić* rdzenia *-kręt-*) nawiązuje potoczny zwrot *nykręcić numer* – równoznaczny czasownikom *oszukać* lub *złwieść kogoś*, którego używano już w staropolszczyźnie, gdy ktoś zachowywał się dziwnie, zaskakująco, nienormalnie bądź postępował bardzo sprytnie, podstępnie, nieraz stosując jakiś wybieg (SStp).

Prawdopodobne jest nasycenie funkcją ekspresywną leksemów *nykrętasik*, *nykrętniczek* i *kręciszek*. Zdaje się bowiem, że celem posłużenia się produktywnymi (zarówno w staropolszczyźnie, jak i w polszczyźnie współczesnej) formantami *-ik* i *-ek* w tym przypadku nie jest utworzenie nazw deminutywnych, ale ekspresywizmów, mających podkreślić lub wzmocnić ich negatywne wartościowanie w stosunku do słowotwórczych podstaw (Kleszczowa 1998, 81–82, 84–85).

Spośród wymienionych nazw osobowych związanych z kręceniem lub wykręcaniem dziś zachował się jedynie leksem *krętać(ka)*<sup>36</sup>, zdefiniowany jako 'człowiek oszukujący, używający wykretów, wybiegów'<sup>37</sup>. Trudno znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego spośród osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych ekspresywów wybrano właśnie tę jednostkę, jeśli – jak zaznacza Danuta Buttler – „(...) inne formacje tego zespołu były wcześniej motywowane przez czasownik (np. *kręciciel*) lub miały budowę słowotwórczą bardziej typową dla

<sup>33</sup> Przywołane wyrazy nie zostają odnotowane w SStp i SPXVI. Wyjątek stanowi *kręciszek*, który jednak jest objaśniony jako roślina (SPXVI). Czasownik *kręcić* natomiast (w znaczeniu 'obrać') jest w polszczyźnie obecny od XV w. (SEJPBor).

<sup>34</sup> Dodać do nich należy przymiotniki w użyciu rzeczownikowym: *kręcicki(-a)*, a także *kręcicielski(-a)*, *kręciejewski(-a)* (SWił, SW, SJPDor).

<sup>35</sup> Brak ich w SStp, który notuje czasownik *nykręcać*, jednak jako 'wyrwać, usunąć' lub 'wyciągnąć, wykraść'.

<sup>36</sup> *Słownik języka polskiego PWN* objaśnia również (uznany za potoczny) leksem *nykrętas*, jednak wyłącznie w znaczeniu krętej liny: <http://sjp.pwn.pl/szukaj/wykr%C4%99tas>, [dostęp 06.01.2014].

<sup>37</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/kr%C4%99tacz>, [dostęp 06.01.2014].

wyrazów ekspresywnych (*kręciciel, kręcicki, krętosz*), one więc raczej powinny być zwyciężyć w tej konkurencji” (Buttler 1978, 234). Badaczka zwraca przy tym uwagę na dwa rodzaje czynników powodujących redukcję dubletów słowotwórczych: pierwsze – „(...) wynikające z ewolucji systemu słowotwórczego, z przesunięć hierarchii i frekwencji jego środków” oraz drugie – mające charakter jednostkowo-semantyczny, czyli „niezależne od podzielności słowotwórczej eliminowanych czy też stabilizujących się wyrazów (...)” (Buttler 1978, 235).

Trzeba zaznaczyć, że w polszczyźnie potocznej funkcjonuje czasownik *wkręcić kogoś* – w znaczeniu ‘oszukać kogoś lub skierować podejrzenie oszustwa na kogoś’<sup>38</sup>, którego nie notują słowniki ogólne języka polskiego, zamieszczające jednak nawiązujące do niego, potoczne rozumienie – ‘spowodować, że ktoś znalazł się w kłopotliwej sytuacji’<sup>39</sup>, a więc – jak można by rzec – *namącić* lub *mäßić wodę*<sup>40</sup>. Wydaje się możliwe (w nieoficjalnej odmianie języka) nazwanie osoby, która kogoś „wkręca”, *\*wkręcałem*, stawiając tym samym znak równości pomiędzy znaczeniem wspomnianego neologizmu a wyrazu *mäßić*.

W grupie współczesnych synonimów *mäßiwody* bliskich *krętaćzowi*, mających swój początek w dobie średniopolskiej, jest *cygan*, będący w pierwotnym znaczeniu nazwą plemienną, a poprzez wariant ‘włóczęgi’, przeobraził się w wariant z ujemnym zabarwieniem uczuciowym (por. także Kurkowska 1949, 11–15). Jak podkreśla Zenon Klemensiewicz, zmiana znaczenia może łączyć się ze zmianą zabarwienia uczuciowego, a onimy także mogą mieć hańbiące koleje (Klemensiewicz 2009, 333–334).

Warto przypomnieć – odnotowany wyłącznie przez SW<sup>41</sup> – leksem *wichłacz* (oznaczający ‘matacza’ i ‘kłamcę’), będący derywatem pojawiającego się w pracach leksykograficznych czasownika *wichłać* (*wikłać, wiklić, nyklić, wichlić* [*wichłać, kikiłać*]). Dzięki zachowanemu do dziś wariantowi *wikłać* (jako ‘czynić splątany’ czy też komplikować coś lub ‘wciągać w kłopotliwą sytuację’<sup>42</sup>) możliwe jest dotarcie do znaczenia pochodnego od niego rzeczownika, który – jak się okazuje – jest nadal żywy w gwarze Poznania<sup>43</sup>. Miesz-

<sup>38</sup> <http://www.miejski.pl/slowo-wkr%C4%99ci%C4%87>, [dostęp 06.01.2014].

<sup>39</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/wkr%C4%99ci%C4%87>, [dostęp 06.01.2014].

<sup>40</sup> Podobnie definiuje jednostkę leksykalną *wkręcać* (*wkręcić*) SPPCz – jako ‘okłamywać, nabierać kogoś, kręcić; kitować, ściemniać’. Co więcej, podaje również objaśnienie rzeczownika *wkręć*, bliskoznaczne takim potoczynom, jak: *kait, ściemnianie* czy *przekręt*.

<sup>41</sup> Leksem nie występuje w SStp, SL, SWil, SJPDor, SJPSzym.

<sup>42</sup> <http://sjp.pwn.pl/slovník/2536381/wik%C5%82a%C4%87>, [dostęp 12.01.2014].

<sup>43</sup> „Tymu *wichłaczowi* nie wyrz. *Inform*. Jak ón za malygu taki *wichłacz*, to co z niego bydzie na staroś! *Inform*. <http://www.poznan.pl/mim/slovník/words.html?co=word&word=wich%C5%82acz>, [dostęp 12.01.2014].

kańcy Kołobrzegu z kolei mogą skojarzyć *wichlaczka* z nazwą restauracji Grill House „Wichlacz”<sup>44</sup>, wydającą się ryzykowanym posunięciem właścicieli ze względu na wywoływane przez nią konotacje z oszustem. Najprawdopodobniej jej cel stanowi jednak wplątanie, uwikłanie klienta w zamilowanie do dań z grilla, wszak z myślą o smakoszach tychże powstała<sup>45</sup>.

Już na przelomie doby staropolskiej i średniopolskiej stosowano – funkcjonującą także obecnie<sup>46</sup> – nazwę osobową *mataczka*<sup>47</sup>, oznaczającą ‘człowieka posługującego się kłamstwem, oszustwem, wybiegami, celowym gmatwaniem dla osiągnięcia własnych celów lub udowodnienia własnych twierdzeń’ (SPXVI). SW (wcześniej także SWil) poza żeńską formą *mataczka*<sup>48</sup> odnotowuje nadto jej słowotwórczy odpowiednik – *motaczka*(ka), uznając go za równoznaczny ‘człowiekowi wykrętnemu, krętaczo, szalbierzowi, cyganowi, kłamcy, szachrajowi czy szwindlarzowi’. Co więcej, SPWiOP wśród wyrazów bliskoznacznych *motaczowi*, który jest derywatem od czasownika *motać* – ‘nawijać nici, robić węzły’, wymienia m.in. *krętacza* i *intryganta*. Podaje nadto jemu bliskoznaczny, staropolski rzeczownik *mytlarz*, co ciekawe, nieodnotowany przez SStp. O jego etymologii można wnioskować na podstawie obecnego jednak tamże przymiotnika *mytny*, odnoszącego się do ‘biorącego opłatę wbrew obowiązującym przepisom’ (SStp), co wyjaśnia równoznaczność *mytlarza* z nazwami osobowymi, takimi jak: *krętacz*, *kręciciel*, *oszust* czy *frant* (por. SL, SWil, SW). Na jego związek z *mytnikiem*, przez którego współcześnie rozumie się *celnika*, wskazuje SPWiOP, jak i umieszczenie go w SL pod hasłem *mytarstwo* (‘płacenie myta’). Znaczenie *mytlarza* można także łączyć z czasownikiem *mytlać* (*mytlić*), stosowanym dawniej – jak informuje SW – wymiennie z *mieszać*, *matać*, *kręcić*, *mylić*.

Z kolei objaśnienie w SW przymiotnika *matacki* m.in. przez leksem *balamutny* odsyła do funkcjonującej już w XVI wieku nazwy osobowej *balamut* (*balamunt*)<sup>49</sup>, oznaczającej m.in. ‘krętacza, człowieka niepoważnego, szerzącego zamęt’ (SPXVI). Prawdopodobnie w XVII–XVIII wieku wyraz posze-

<sup>44</sup> <http://grillhouse.pl>, [dostęp 12.01.2014].

<sup>45</sup> Możliwe również, że nazwa restauracji pochodzi od nazwiska właściciela.

<sup>46</sup> Zob. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/matacz>, [dostęp 06.01.2014].

<sup>47</sup> Warto nadmienić, że SPXVI podaje także rzeczownik *matematacz*, objaśniając go jako pogardliwe określenie ‘człowieka przepowiadającego przyszłość z gwiazd’, stanowiącego jednocześnie grę słów powstałą z połączenia wyrazów *matematyk* i *matacz*.

<sup>48</sup> *Mataczka* to synonim *wykrętarcki*, *okpincaczki*, *drwiarki*, *kłamczyni* i *oszusta* (SWil). Czasownik *matać* jest natomiast uznany za synonim leksemu *mataczyć* (SWil).

<sup>49</sup> SW podaje nadto jego następujące dublety słowotwórcze: *balamuta*, *balamąt*, *balamutnik*, z których do dziś zachował się tylko ostatni z wymienionych (zob. USJP).

rza swoje znaczenie o flirciarza i kobieciarza<sup>50</sup> (SL) (a więc mężczyznę mącającego w głowach kobietom). Wtedy też zaczęto używać formy żeńskiej *balamutka*<sup>51</sup>, której rozumienie jako oszustki SJPDor uznaje za przestarzałe. Co ciekawe, *Balamutka*<sup>52</sup> to dziś nazwa cukierków wchodzących w skład *Mieszanki Wedłowskiej*, którą, znając historię rzeczownika, można rozumieć dwojako: produkt ma uwieść smakiem, być nieodpartą pokusą (o czym przekonują słowa reklamy: „Kokosowa *Balamutka* zakręci Twoim podniebieniem”<sup>53</sup>) lub – odwołując się do dawnego znaczenia – oszukać konsumenta, np. może zbyt wysoką ceną czy niespełnieniem jego oczekiwań smakowych. „Balamut” natomiast to tytuł humorystycznego tygodnika, w którym publikował m.in. J.I. Kraszewski, ukazującego się w języku polskim w latach 1830–1836 w Petersburgu (początkowo pod nazwą „Balamut Petersburski”)<sup>54</sup>.

Wyrazem bliskoznacznym do *balamuta* (zarówno w znaczeniu oszusta, jak i uwodziciela) był *zwodnik*<sup>55</sup>, występujący w licznych wariantach słowotwórczych – *zwodźciel*, *zwodca*, *zwodźca*, *zwójca*<sup>56</sup> (SWil) – a zaliczony przez Witolda Doroszewskiego do słownictwa przestarzałego. Znaczenie tegoż wykorzystuje onomastyka do nazwania katalogu darmowych programów komputerowych<sup>57</sup>, co jednak każe zastanowić się, czy przypadkiem odwiedzający stronę WWW nie jest zwodzony. Okazuje się, że już w XVI wieku ów rzeczownik można było stosować wymiennie z – określanym współcześnie jako przestarzałym (SJPSzym) – dwurodzajowym rzeczownikiem *przechyra* (*przechera*). Co istotne, w XVI wieku wśród jego synonimów znajdowały się m.in. *falszeryz*, *frant*, *lgacz*, *matacz*, *matlarz*, *niepewca* (*niepennik*) – człowiek, ‘któremu nie można wierzyć’, *omyłacz* (*omyłca*, *omylnik*) – ‘zwodźca, który sprowadza na złe drogi’, *oszust*, *podchodźciel*, a także *szalbierz* (SPXVI).

Należy nadto przypomnieć нефunkcjonujące już znaczenie leksemu *sykofant* (*sykofanta*), bliskie *intrygantowi*, *oszczery* bądź *szalbierzowi* (zob. SWil, SW),

<sup>50</sup> „Balamut przynajmniej dziesięciu kobietom słowo dał, a z żadną się nie ożenił”, *Teat.*3, b.23.

„Teraz w świecie same balamuty, wiercipięty, oszusty, galysze, matacze”, *Teat.*43, c.30. *Wyb.* (cyt. za SL).

<sup>51</sup> W XVII wieku posługiwano się także połączeniem wyrazowym *balamut baba* (SJPXVII).

<sup>52</sup> *Balamutka* to także tytuł romansu autorstwa Liz Carlyle.

Zob. <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/77727/balamutka>, [dostęp 08.01.2014].

<sup>53</sup> <http://www.wedel.pl/mieszanka-wedlowska-party>, [dostęp 08.01.2014].

<sup>54</sup> <http://pl.wikipedia.org/wiki/Ba%C5%82amut>, [dostęp 08.01.2014].

<sup>55</sup> SWil notuje również jego żeńską formę – *zwodnica* (*zwodniczka*, *zwodźcielka*).

<sup>56</sup> Jego dawnym synonimem mógł być *mamiciel* (*mamicielka*) (SWil).

<sup>57</sup> <http://www.zwodnik.pl>, [dostęp 13.01.2014].

które zostało najprawdopodobniej zapomniane w drugiej połowie XX wieku (o czym świadczy jego obecność jeszcze w SJPDor). Współcześnie używane – *donosiciel* lub *szantażysta*<sup>58</sup> – wynika z funkcji pełnionej przez *sykofanta* w starożytnych Atenach, a więc zawodowego donosiciela i szpiega (SJPDor), ‘osoby wymuszającej pieniądze pod groźbą oskarżenia’<sup>59</sup>.

Drugiemu polu semantycznemu, które mieści znaczną część wyrazów bliskoznacznych *macinody*, mogą patronować frazeologizmy *dolać oliwy do ognia/dolać żółci*, wiążące się z powiększaniem wzburzenia, podsycaniem (np. gniewu lub zawiści), rozdrażnianiem (SFJP). Kojarzą się one z powszechną dziś nazwą osobową *podżegacz*<sup>60</sup> (*podżegaczka*)<sup>61</sup>, oznaczającą ‘osobę namawiającą kogoś do zrobienia czegoś złego’ bądź ‘wzbudzającą nienawiść’<sup>62</sup>, a od XVI wieku rozumianą jako ‘podpalacz’ (SEJPBor). Słuszne wydaje się twierdzenie, że wyparła ona wielość funkcjonujących dawniej synonimów, wśród których najstarsze to – notowane przez SPXVI – *podszczywacz*, *poduszczacz*, *podburzyciel* (*poburzyciel*)<sup>63</sup>, *podbudzyciel*, *pobudzacz* (*pobudzyciel*). Pierwszy z wymienionych pozostawił po sobie ślad w postaci czasownika *poszczuć*, który, poza potocznym znaczeniem ‘podburzyć kogoś przeciw komuś innemu’, wywołuje konotacje z poszczuciem kogoś psem, czyli – jak podają słowniki – postraszeniem kogoś tymże zwierzęciem czy podjudzeniem tegoż do ataku na kogoś<sup>64</sup>, obecnym w polszczyźnie od XVI wieku (SEJPBor). Drugi – *poduszczacz* (*poduszczyciel*, *poduszczca*), występujący także w żeńskiej formie (*poduszczycielka*) (np. SWil) – jako derywat od sięgającego XVI wieku wyrazu *poduszczyciel*<sup>65</sup> – ‘namówić do czegoś, zwłaszcza do złego, pod-

<sup>58</sup> <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2576727>, [dostęp 25.01.2014].

<sup>59</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/sykofant>, [dostęp 09.01.2014].

<sup>60</sup> Interesujące są także spostrzeżenia Tymoteusza Bojczuka, wywodzące czasownik *podżegać* od stp. *žec* ‘palić’, co pozwalał badaczowi na wniosek o ewolucji znaczenia leksemu od dawnego ‘podpalać’ po późniejsze ‘wzniesienie’ (kłótni lub buntu) (SpsychJP).

<sup>61</sup> Nie notują jej SStp, SPXVI, jednak już w staropolszczyźnie (XIV–XV w.) funkcjonował czasownik *podżegać* (zob. SEJPBor) jako ‘rozpalać, rozniecać’(SStp), a od XVI wieku także w znaczeniu ‘podpalać; przenośnie również kogoś lub coś’, ‘namawiać, skłaniać do złego’(SPXVI), z którego wynika znaczenie pochodnej od niego nazwy osobowej.

<sup>62</sup> Por. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/pod%C5%BCegacz>, [dostęp 12.01.2014].

<sup>63</sup> Leksem ten odnotowuje SJPDor, łącznie z jego żeńską formą *podburzycielka*, opatrzoną w SJPDor kwalifikatorem dawności. Jego znaczenie jest przejrzyste dla współczesnego użytkownika polszczyzny ze względu na powszechne użycie czasownika *podburzać* – ‘namówić do buntu przeciw komuś lub czemuś’. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/podburzy%C4%87>, [dostęp 12.01.2014].

<sup>64</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/poszczu%C4%87>, [dostęp 12.01.2014].

<sup>65</sup> W XV wieku także *podusić* – ‘podstępnie doradzić, namówić, podpowiedzieć, podniecić’(SEJPBor).

burzyć, podjudzić, według Wiesława Borysia można wywodzić od psl. \**usta* ‘usta’, którego znaczenie ‘podjudzać’ powstało najprawdopodobniej w czasownikach przedrostkowych (SEJPBor). Trzeba pamiętać, że – jak podkreśla Krystyna Kleszczowa – „dublujące się nazwy wykonawców czynności z reguły oznaczają tych wykonawców, których czynność nie jest ich cechą stałą” (Kleszczowa 1998, 56). Następny – *podbudzićiel*<sup>66</sup> (objaśniony w SL jako pochodzący od *podbudzić* ‘poduszczać, poddymać’) został przypuszczalnie – jeśli wziąć pod uwagę nieodnotowanie go przez Witolda Doroszewskiego – wyparty przez wyraz *pobudzićiel*, który (mimo że zaklasyfikowany do rzadkich) zostaje objaśniony przez językoznawcę w połowie XX wieku. Co jednak ważne, przypisane mu ogólne znaczenie jako tego, ‘kto pobudza do czego’ (SJPDor), jest pozbawione pejoratywnego zabarwienia. Warto natomiast podkreślić, że SWil podaje tylko żeńską formę odczasownikowego derywatu – *pobudzićielka*. Konfrontując dwudziestowieczne definicje (por. także sjp.pwn) z szesnastowiecznym znaczeniem *pobudzićiel* (występującego wtedy także w wariantach słowotwórczych *pobudżacz*, *pobudżca*), określanego wówczas jako synonim tego, ‘kto pobudza, zachęca, podżega’ (SPXVI), można mówić o generalizacji i melioracji znaczenia czasownika *pobudżać*, rozumianego przez współczesnych użytkowników polszczyzny jako ‘zachęcić do czegoś’<sup>67</sup> (niekoniecznie do złego), stąd jego funkcjonowanie w zwrotach *pobudżać do czynu*, *pobudżać do działania*.

Jedną z nazw osobowych mieszczącą się we wspomnianym kręgu jest – określający od XVI wieku m.in. podżegacza, prześladowcę i podszczuwacza – *instygator*<sup>68</sup> (występujący także w rzadszej formie *instyktor* [SW]), pochodzący od łacińskiego czasownika *instigare* – ‘pobudzać, podżegać’ (SWO). Jego znaczenie publicznego oskarżyciela lub też królewskiego prokuratora upamiętnia wykorzystanie go przez Jerzego Bronisławskiego jako tytułu powieści dokumentalnej<sup>69</sup>. O wyjściu leksemu z użycia w drugiej połowie XX wieku świadczy przypisanie mu kwalifikatora dawności w SJPDor, jak i nieodnotowanie go w SJPSzym. Prawdopodobne wydaje się wyparcie *instygatora* przez *inspiratora*<sup>70</sup> (czyli ‘sprawcę moralnego; ojca duchowego; tego, kto za-

<sup>66</sup> W SWil także jako ‘stawający się bodźcem do czego’.

<sup>67</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/pobudza%C4%87>, [dostęp 12.01.2014].

<sup>68</sup> Jak zaznacza Krystyna Kleszczowa, „(...) proces przenikania do polszczyzny łacińskich nazw działacza od *participium perfecti passivi* na *-tor*, *-toris* rozpoczął się na dobre dopiero w XVI wieku – w staropolszczyźnie odnotowano zaledwie 5 przykładów pożyczek z zakończeniem *~(a)tor* (...)” (Kleszczowa 1998, 96).

<sup>69</sup> <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/35176/instygator>, [dostęp 10.01.2014].

<sup>70</sup> Nie bez znaczenia pozostaje łacińskie *spira* – ‘zakręt; skręt’ (SWO), wywołujące asocjacje z – używanymi w potocznej odmianie języka – przekrętami.

chęca, podszeptuje' [SWO]), za którym przemawia objaśnienie tego pierwszego w SWO jako opatrzonego kwalifikatorem dawności *inspiratora* (ten też w czasach propagandy komunistycznej stanowił określenia *maciciela* i *podjudźca* [SPWiOP]).

Trzeba także wspomnieć o funkcjonowaniu – prawdopodobnie od XVII do ok. drugiej połowy XX wieku<sup>71</sup> – odczasownikowego derywatu *jątrzyciel* (SL), objaśnianego w słownikach zwykle za pomocą definicji strukturalnych jako 'jątrzący drugiego' (SL), 'ten, co jątrzy' (SW). Współczesny użytkownik polszczyzny łączy czasownik *jątrzyć*<sup>72</sup> głównie ze znaczeniem 'wywoływać, wzmacniać ropienie' (np. rany). SW, objaśniając go, na pierwszym miejscu stawia natomiast jego synonimy, tj. *drażnić, rozdrażniać, zaogniać, zaostrać, irytować*, co potwierdzają późniejsze prace leksykograficzne – SJPDor, SJP-Szym. W ostatniej z wymienionych jest on definiowany jako 'wywoływać niezadowolenie, wzburzenie', podburzać kogoś lub coś, np. zachowaniem lub uszczypliwymi słowami. Wydaje się, że jego rolę we współczesnej polszczyźnie przejęły leksemy *judzićiel* i *podjudźca*, o czym przekonuje późne, bo określane dopiero na XIX wiek, pojawienie się w języku polskim czasownika *judzić* – 'podstępnie namawiać do konfliktu, siać niezgodę, jątrzyć' (SEJPBor). Należy zaznaczyć, że jest on także kojarzony z imieniem apostoła Judy – Judasza. Co więcej, w języku ukraińskim doszło do leksykalizacji, w wyniku której podżegacza bądź zdrajcę określa się wyrazem *júda* (zob. SEJPBor).

Zachowanym do dziś leksemem bliskim znaczeniowo *macinodzie*, a rozumianym w SL jako 'poduszczyciel, podżegacz', jest *podbechtacz* (zob. także SWił). Żywość w polszczyźnie tegoż – jeśli wziąć pod uwagę nieobecność w SJPDor<sup>73</sup> – nie jest zbyt długa. Siega pierwszej połowy XX wieku, o czym świadczy jego pojawienie się w *Nocach i dniach* Marii Dąbrowskiej: „Zięć był lepszy, lecz prędko; jak go żonine gadanie podbechtalo, to i bil starą”, Dąbr. *Noc III/2*, 32. (cyt. za SJPDor). Nadal jednak w potocznym rejestrze języka funkcjonuje czasownik *bechtać* w znaczeniu 'nastawić kogoś przeciwko komuś lub czemuś'<sup>74</sup>. Trzeba również przypomnieć funkcjonowanie leksemu *podwódca*, (*podwódźciel*) (SL, SWił, SW) jako 'tego, co podpro-

<sup>71</sup> Potwierdza to odnotowanie wyrazu w SJPDor i jego nieobecność w SJPSzym.

<sup>72</sup> Wiesław Boryś datuje obecność czasownika *jątrzyć* w polszczyźnie na XVI wiek i definiuje jako 'wywoływać ropienie'. Pierwotne znaczenie leksemu to – jego zdaniem – najprawdopodobniej 'drażnić wewnątrz, wewnętrżności' (odnoszące się do 'procesu chorobowego, stanu zapalnego organów wewnętrznych') (SEJPBor).

<sup>73</sup> SJPDor notuje jednak czasownik *podbechtać*, wskazujący na znaczenie nazwy osobowej.

<sup>74</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/podbechta%C4%87>, [dostęp 12.01.2014].

wadza do czegoś złego' (SWil), 'podżegacza' (SW), którego granice można określić na XVI–XVIII wiek. Wyznacza je brak objaśnienia nazwy osobowej w SPXVI i SJPDor, które definiują tylko czasownik *podwodzić*.

Bardzo bogate jest trzecie z dostrzeżonych pól semantycznych leksemu *mąciwoda*<sup>75</sup>, które wiąże się z wywoływaniem awantur i kłótni, wszczynaniem bójek, zamieszek, stosowaniem przemocy czy też burzeniem porządku i zakłócaniem spokoju. Znaczna część znajdujących się w jego obrębie leksemów funkcjonuje we współczesnej polszczyźnie lub – mimo iż rzadko używana – jest rozumiana przez jej dzisiejszych użytkowników. W grupie tej wskazać należy następujące: *awanturnik, bandyta, bandzior, buntownik, burda, burzliwiec, chuligan, darmoswar (darmozwad), gorączka, gwałtownik (gwalciciel/gwalcicielka), hadra (hadrownik/hadrowniczka), halaburda (halaburdnik), halaśnik (halaśownik), buczek, kłótniarz/kłótniarka, łobuz, łotr, naruszyiciel, narwaniec, niezgodnik, niezgoda, niespokojnik (niespokojniczek), niwrzęda, niszczyiciel/niszczycielka, rebeliant (rebelizant, rebelizator), rozterkownik, sprząka, światoburca, wadyra, warchoł, wybuchowiec, wywrotowiec, żadziora (żadzieracz), żwada, żwadcza, żwadniczka, żwadnik, żwadźca, żwadźcieli(ka), żwadźciec, żwadźca, żwajca*.

Warto przyjrzeć się bliżej apelatywnej nazwie osobowej *rozterkownik*, będącej derywatem od rzeczownika *rozterka*. Pod jego XV-wiecznymi wariantami słowotwórczymi (*rozterk, roztyrk, rozćirk* [SStp]) rozumiano 'niezgodę, spór, zwadę, zamieszki'. Nie funkcjonował wówczas jeszcze leksem *rozterkownik*, odnotowany – jako 'kłótnik, burzliwy, buntownik' – dopiero w SL. Na jego użycie w XVI wieku w znaczeniu 'intryganta' i 'wichrzyciela' przez Piotra Skargę zwraca uwagę Wiesław Boryś (SEJPBor), natomiast S.B. Linde powtarza za kaznodzieją: „Od powinnych swoich i niespokojnych i hardych rozterkników, do więzienia wtrącony ieft”, *Skł. Dż.* 1121 (cyt. za SL). W XVI wieku posługiwano się także przymiotnikiem *rozterkliny (roztyrkliny)*, odnoszącym się do ludzi buntowniczych i kłótniowych („Potym, przy koronacyjej, (...) gdy już miano na Władysława koronę kłaść, nowe burdy powstały, gdy panowie niektórzy i posłowie ziemscy rozterkliwi zawołali, iż na to nie zezwalają”, *StryjPoczął* 410 [cyt. za SPXVI]), używanym także w funkcji rzeczownika: „Za rozterkliwym zawždy tuż śmierć zdradna bieży”, *StryjPoczął* 433 (cyt. za SPXVI). Uznanie w SW *rozterkownika* za wyraz staropolski i nieodnotowanie go w SJPDor pozwala mówić o wygasaniu leksemu w pierwszej połowie XX wieku, którego przyczyn można dopatrywać się

<sup>75</sup> Ze względu na wielość nazw osobowych znajdujących się w wyodrębnionym polu dokładniej omówione zostaną tylko niektóre z nich.



w zawężeniu znaczenia rzeczownika *rozterka* do ‘stanu wewnętrznego rozdarcia związanego z koniecznością podjęcia trudnej decyzji’<sup>76</sup>, zatem do wewnętrznego sporu lub też klótni z samym sobą, do przeżywanego przez jednostkę wewnętrznego rozdarcia, a nie waśni pewnej grupy ludzi. Należy podkreślić, że współczesne rozumienie *rozterek* ma swoje korzenie w XVI wieku, ponieważ – w odniesieniu do ‘trudności życiowych’ – pojawia się już w *Psalmach* Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego: „obaczywłffy to iż ten żywot nalfz ieft w rozmagitych ro f t e r k o c h polożony: w ktorzch mufflą bywac trokliwe myśli nalfze: racz lakawie [!] podpomagac nas”, *RejPs* 140 (cyt. za SL). Co ciekawe, leksem *rozternik* został wykorzystany jako nazwa bloga internetowego (uznawanego przecież za rodzaj pamiętnika), na którym jeden z postów nosi tytuł *Rozternik tygodniowy*<sup>77</sup>, a inny *Codziennik*. To z kolei, poza wywołaniem konotacji z gatunkiem pamiętnika lub dziennika, przypomina o grach językowych wykorzystywanych przez pisarzy przy tworzeniu tytułów książek. Dość wspomnieć o *Senniku współczesnym* Tadeusza Konwickiego, *Namiętniku* Manueli Gretkowskiej czy *Nocniku* Andrzeja Żuławskiego.

Innym wyrazem, mogącym stanowić zamiennik *mącinody* w polu znaczeniowym związanym z zamieszkami czy wszczynaniem klótni, jest – funkcjonujący w wielu wariantach słowotwórczych – *zwardca*, wśród których wymienić należy takie, jak: *zwarda*, *zwardzca*, *zwardnik*, *zwardziciel*, *zwardniczka*, *zwardzicielka*, a także jego najstarsze, bo oznaczone w SW jako staropolskie – *zwardzca*<sup>78</sup>, *zwardzjec*, *zwardca*, *zwardziciel*. Zdaniem Krystyny Kleszczowej „historia języka polskiego obfituje w synonimiczne warianty słowotwórcze, z których do czasów nam współczesnych zachował się tylko jeden element pary, czasami całego szeregu wariantów (...)”. Twierdzenie, że „(...) wariantowość słowotwórcza cechuje początkowe stadium polszczyzny”, jest tylko po części prawdą, bo choć im dalej cofamy się w głąb historii, tym bardziej widoczne jest – wynikające z rozchwiania normy językowej – nasycenie wariantowością słowotwórczą, jednak przykłady też można również wskazać we współczesnej polszczyźnie, ponieważ – jak konkluduje badaczka – „system słowotwórczy to mechanizm nieustająco produkujący nowe jednostki, przy czym tylko część możliwych form wchodzi do słownika na stałe, inne mają charakter okazjonalizmów” (Kleszczowa 2012, 247). W przypadku *zwardzicy* można mówić o stabilizacji wariantu *zwardnik*, który jako jedyny zostaje od-

<sup>76</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/rozterka>, [dostęp 13.01.2014].

<sup>77</sup> <http://rozternik.blog.onet.pl/2011/01>, [dostęp 13.01.2014].

<sup>78</sup> Zenon Klemensiewicz umieszcza *zwardzycę* w grupie wyrazów zapomnianych w dobie średniopolskiej (Klemensiewicz 2009, 327).

notowany w SJPDor, mimo zaliczenia go do wyrazów przestarzałych. To z kolei pozwala postawić tezę o wyparciu go prawdopodobnie z początkiem XX wieku przez leksemy, takie jak *klótnik* (co dodatkowo potwierdza wygasanie w polszczyźnie słowa *zwada*, zastępowanego dziś zwykle przez *klótnię*, *spór*, *sprzeczkę* lub *zatarg*, zob. SJPDor) czy *awanturnik*. W przypadku tego ostatniego można mówić o degradacji znaczenia, ponieważ jeszcze na początku XX wieku, jako odpowiednik francuskiego *aventurier* (pochodzącego od francuskiego *aventure* – ‘przygoda’), *awanturnik* miał przeważnie wydźwięk pozytywny, który widoczny jest m.in. w prozie Kornela Makuszyńskiego: „Zgłosiło się na ochotników kilku wolontariuszów, a wśród nich jeden awanturnik światowej sławy” (cyt. za SPWiOP). Jego pejoratywne znaczenie – jako człowieka wszczynającego kłótnie i bójki – datuje się dopiero na lata 20. ubiegłego wieku (SPWiOP).

Badania nad trzema głównymi ugrupowaniami leksykalnymi związanymi z synonimami rzeczownika *mącnoda* pozwalają na wyodrębnienie kilku (nie mniej interesujących) mikropól<sup>79</sup>, które świadczą zarówno o specjalizacji na przestrzeni dziejów języka polskiego słownictwa potocznego i ekspresywnego, jak i o bogatych asocjacjach semantycznych przez nie wywoływanych. Przykładem niech będzie – składająca się z ekspresywnych neosemantyzmów – grupa leksykalno-semantyczna związana z nazwami zwierzęcymi, wśród których mieszczą się: *kogut*<sup>80</sup> (‘człowiek kłótniwy, rwący się do rękoczynów’<sup>81</sup>, a także – w znaczeniu bliskim *batamutowi* – ‘kobieciarz, nadskakiwacz, macho’ [SPWiOP]), stanowiący metaforyczne określenie człowieka knującego coś potajemnie i działającego podstępnie – *kret*<sup>82</sup> (SJPDor) oraz *kukulka* (‘osoba sprzeczna, krnąbrna’ [SWil]) i *szkodnik* (oznaczający ‘zwierzę wyrządzające szkody gospodarce ludzkiej’ lub człowieka, który ‘działa na czyją szkodę’ [SJPDor]). Jak zaznacza Artur Rejter, odwołanie się do potocznego, silnie stereotypizowanego świata zwierząt łączy się z negatywnymi asocjacjami większości nazw animalistycznych (Rejter 2006, 102). Katarzyna Mosiołek-Kłosińska mówi z kolei o antropocentryzmie leksyki „zwierzęcej”, za którego jeden z przejawów uznaje fakt, że człowiek postrzega siebie jako

---

<sup>79</sup> Ze względu na bogactwo zgromadzonego materiału wskazane mikropola nie będą w niniejszej pracy poddane szczegółowym analizom.

<sup>80</sup> Już SPXVI podaje przenośne znaczenie *koguta* jako ‘człowieka buńczucznego’.

<sup>81</sup> Stąd też – uznawane przez niektórych za najstarszą dyscyplinę sportu, a odbywające się w większości krajów świata – walki kogutów: <http://poznajnieznane.pl/nieznanesporty/walka-kogutow/>, [dostęp 18.01.2014].

<sup>82</sup> Trzeba także przypomnieć frazeologizm *Ryć się pod kim jak kret*, znaczący tyle co ‘działać podstępnie na czyjąś niekorzyść, szkodzić komuś potajemnie’ (SJPDor).

istotę bardziej wartościową od innych stworzeń. Posługiwanie się w celu nazwania negatywnych zachowań ludzkich leksyką „animalistyczną”, a nie wyrazem *człowiek*, zdaniem badaczki wyraźnie pokazuje, że wskutek niedostrzegania u siebie negatywnych cech ludzie przerzucają je na innych (Mosiółka-Kłosińska 1997, 72, 76).

Z kolei krąg leksykalno-semantyczny, w którym mieszczą się nazwy obiektów osobowych związane z wydawaniem różnorakich odgłosów, tworzą: bliskie znaczeniem do *awanturnika* rzeczowniki *halaśnik* i *huczek* (SJPDor), a także – rozumiany jako ‘ten, kto rozprawia, mówi dużo i głośno, gardluje, robi zamieszanie krzykiem’ (SJPDor) – *szczykacz*. Ponadto wyróżnić można nazwy osobowe „mąciocieli” w kwestiach wiary, na czele z *falesz-nikiem* (‘człowiekiem głoszącym fałsz, przewrotnym, kłamliwym; odstępca od wiary’ [SPXVI]) i *omylnikiem*<sup>83</sup> (czyli ‘zwodźcą, tym, kto sprowadza na złe, niewłaściwe drogi’ [SPXVI]), często pojawiających się także w szeregu *falesznik a omylnik*, co jest widoczne w twórczości Mikołaja Reja: „luż też wiesz zaplątę fáleszniká á omylniká káždego/ iż ma strácić duφέ fwoię/ á iáko Pan frodze mu fię vpomináć chce/ owieczek ftraconych fwoich z márných rák iego”, *RejPos* 288v. (cyt. za SPXVI). W pobliżu mikropola „religijnego zwadźcy” sytuuje się ugrupowanie leksykalne związane z nazwami wykonawców czynności łączących się z ingerencją mocy piekielnych i sił nadprzyrodzonych, a więc, jak można by rzec – z „diabelskim mąceniem”. Do grona tychże należą: *czart* (stosowany – zgodnie z niektórymi wierzeniami religijnymi i ludowymi – na określenie anioła upadłego lub złośliwego ducha, mającego nadprzyrodzoną moc i używającego jej w celu zaszkodzenia ludziom lub kuszenia ich do grzechu [SJPDor]), *czort* (stanowiącego m.in. metaforyczne określenie złego, przewrotnego, dokuczliwego człowieka [SJPDor]), *piekielnik*<sup>84</sup> (‘człowiek zły, występny, przewrotny, niegodziwiec’ [SPXVI], ten, ‘który się piekli, zatruwa innym życie, złośnik’ [SJPDor], ‘awanturnik’ [SW]). Można także wyznaczyć grupę synonimów *mąciwody* skupiających się wokół żywiołów, a czasem dodatkowo zniszczeń spowodowanych ich działalnością<sup>85</sup>. Nie sposób pominąć wśród nich takich

<sup>83</sup> Warto nadmienić że XVI wieku złośliwie przekreślano wyraz *ewangelik*: „Nic dobrego o mylniku / chciałem rzec Ewanieliku miły”, *OrzRozm* B, B4v (cyt. za SPXVI).

<sup>84</sup> Wyrazy *czart*, *czort* i *piekielnik* to dawne synonimy *diabla*, *szatana* (SJPDor).

<sup>85</sup> Na peryferiach niniejszego mikropola mogą się także znaleźć takie jednostki leksykalne, jak: *podżegacz* (ze względu na pokrewieństwo z *pożoga* – zob. SEJPBor) oraz *burzca*, *burznik*, *burzyc*, *burzyciel*, *naruszyciel*, *przewrotnik* (*przewroćca*), *rozrywacz*, *światoburca*, *wybuchowiec*, *wyrotowiec*, ponieważ wydaje się słuszne porównanie tychże z żywiołem, który zakłóca zastany porządek

leksemów, jak: *burzotwórca* ('burzę czyniący, sprawujący' [SL]) czy *wicher, wichroś, wichrzyciel, wichrzyteb* (stanowiących określenie człowieka siejącego zamęt [S]PDor].

Podsumowując niniejsze rozważania, należy podkreślić, że wyznaczone pola semantyczne są jedynie propozycją i (subiektywną) próbą uporządkowania synonimów nazwy osobowej *mąciwoda*, natomiast poddane analizom (lub tylko wymienione) leksemy nie stanowią zamkniętego zbioru wyrazów bliskoznacznych ważnej dla podjętych rozważań jednostki lekсыkalnej. Możliwe jest również inne (jak i dalsze) usystematyzowanie słownictwa, np. poprzez wyznaczanie kolejnych (lub inaczej nazwanych) pól bądź mikropól w obrębie już wskazanych. Trzeba zaznaczyć, że granice wydzielonych grup lekсыkalno-semantycznych nie są ostre, a część wyrazów może należeć do innych lub jednocześnie do kilku z nich.

Co więcej, poczynione analizy umożliwiają wskazanie dwóch głównych typów burzenia porządku, w których za kryterium podziału należy uznać środek czynności (sposób) mącenia – *czyn* lub *słowo*. To z kolei skłania do dalszej klasyfikacji typu „mieszania” słownego – według kryterium jawności lub niejawności. Wprowadzenie takiej systematyki daje podstawy do wyodrębnienia czterech typów nazw osobowych spełniających warunek synonimiczności względem leksemu *mąciwoda*: 1) mąciwoda działający czynem; 2) mąciwoda działający słowem (2a) jawnie; (2b) niejawnie. Konieczna jest jednak świadomość, że o przynależności konkretnej jednostki lekсыkalnej do określonego typu decyduje kontekst, w którym ona występuje<sup>86</sup>.

Zestawienie wyrazów bliskoznacznych *mąciwody*, zarówno tych dziś znanych, jak i zapomnianych, stwarza podstawy do mówienia o jego bogatym polu semantycznym. Znaczenie nazw wykonawców czynności odkrywa sfery życia szczególnie istotne dla naszych przodków<sup>87</sup>, co przekłada się na długie ciągi synonimów<sup>88</sup> (Kleszczowa 1998, 54). Trudno stwierdzić, czy większą frekwencją niż współcześnie cieszyły się one w przeszłości, ponieważ część z nich dawno wyszła z użycia, a część funkcjonuje w polszczyźnie od nie-

i mąci spokój. Co więcej, wymienione nazwy osobowe nawiązują do czynności kojarzonych z niszczyielską działalnością żywiołów.

<sup>86</sup> Np. *awanturnik* zakłóca spokój czynem lub słowem (lub i słowem, i czynem), natomiast *poduszczacz*, namawiając do złego, działa w sposób jawny lub tajny.

<sup>87</sup> Awantury, mącenie spokoju, intrygi (do których skłonność jest wpisana w ludzką naturę) znajdowały i znajdują się w kręgu zainteresowań człowieka.

<sup>88</sup> Jak zauważa Krystyna Kleszczowa, „językowa kreacja świata przejawiała się głównie na polu słowotwórczym – powstawały różnorakie derywaty na określenie podobnej treści; dublety słowotwórcze były tylko jednymi z wielu elementów (...)” (Kleszczowa 1998, 54).

dawna, co można tłumaczyć tendencją do stabilizacji słownictwa nacechowanego emocjonalnie, przejawiającą się nie na poziomie poszczególnych jednostek leksykalnych, lecz na poziomie modeli nominacyjnych (por. Rejter 2008, 95–96). Nie ich bogactwo ilościowe, wynikające z rozchwianej ówczesnie normy językowej (por. Kleszczowa 2012, 247), powinno zwracać szczególną uwagę, ale precyzja i wyspecjalizowanie – częściowo już niefunkcjonującej – leksyki<sup>89</sup>, o której doborze do odpowiedniego kontekstu sytuacyjnego decydował rodzaj wywołanych zamieszek bądź typ powodowanych niesnasek. Należy jednak mieć świadomość, że dobór synonimicznych jednostek leksykalnych, mimo iż utworzonych dla podkreślenia różnych aspektów zjawisk i obiektów ze świata pozajęzykowego, w żywym akcie komunikacyjnym nie jest precyzyjny (por. Kleszczowa 2012, 190–191).

#### Literatura

- Anusiewicz J., 1992, *Potoczność jako sposób doświadczania świata i jako postawa wobec świata*, w: Anusiewicz J., Nieckula F., red., *Język a kultura*, t. 5, Wrocław.
- Buttler D., 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa.
- Grzegorzczkova R., Laskowski R., Wróbel H., red., 1999, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, t. 2, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 2009, *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- Kleszczowa K., 1998, *Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich ewolucja. Rzeczowniki*, Katowice.
- Kleszczowa K., 2012, *Gasnące słowa*, w: Janowska A., Pastuchowa M., red., *Tajemnice dynamiki języka. Księga jubileuszowa*, Katowice.
- Kleszczowa K., 2012, *Neologizmy a problem ewolucji systemu słowotwórczego*, w: Janowska A., Pastuchowa M., red., *Tajemnice dynamiki języka. Księga jubileuszowa*, Katowice.
- Kurkowska H., 1949, *O zmianach znaczeń wyrazów*, w: „Poradnik Językowy”, z. 3.
- Mosiolek-Kłosińska K., 1997, *Antropocentryzm leksyki „zwierzęcej”*, w: Grzegorzczkova R., Zaron Z., red., *Semantyczna struktura słownictwa i wypowiedzi*, Wrocław.
- Nagórko A., 2004, *Wstęp*, w: Nagórko A., Łaziński M., Burkhardt H., *Dystyngtynny słownik synonimów*, Kraków.
- Piela A., 2007, *Od frazeologizmu do derywatu*, w: „LingVaria”, nr 1 (3).
- Rejter A., 2006, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice.
- Rejter A., 2008, *Stabilność modeli nominacyjnych leksyki ekspresywnej w historii języka polskiego*, w: „LingVaria”, nr 1 (5).
- Tokarski R., 2013, *Światy za światami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Lublin.

<sup>89</sup> Mowa o niefunkcjonujących znaczeniach pojedynczych leksemów (np. *kukulka*, *kołgat*) lub o wygaśnięciu całych mikropól (np. mikropola związane z mąciicielami wiary).

## Netografia

- <http://grillhouse.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://lubimyczytac.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://nkjp.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://pl.wikipedia.org>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://poznajnieznane.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://rozetnik.blog.onet.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://sjp.pwn.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.bukowa.szczecin.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.janow.arabians.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.miejski.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.nkjp.uni.lodz.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.poznan.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.wedel.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.wsjp.pl> (WSJP), [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.zumi.pl>, [dostęp 20.09.2014].  
<http://www.zwodnik.pl>, [dostęp 20.09.2014].

## Słowniki

- Anusiewicz J., Skawiński J., 1996, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa–Wrocław. (SPPot)  
 Bańko M., red., 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa. (ISJP)  
 Bańko M., red., 2005, *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych* PWN, Warszawa. (WSWB)  
 Bojczuk T., 2011, *Słownik psycholingwistyczny języka polskiego z komentarzem*, Londyn. (SpsychJP)  
 Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków. (SEJPBor)  
 Czeszewski M., 2006, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa. (SPPCz)  
 Doroszewski W., red., 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa. (SJPDor)  
 Dubisz S., red., 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, Warszawa.  
 Kaczmarek L., Skubalanka T., Grabias S., 1994, *Słownik gwary studenckiej*, Lublin. (SGS)  
 Karłowicz J., Kryński A.A., Niedźwiedzki W., 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa. (SW)  
 Kopaliński W., 1967, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa. (SWO)  
 Linde S.B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa. (SL)  
 Mayenowa M.R., Peplowski F., Mrowcewicz K., Potoniec P., red., 1966–, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1–36, Wrocław–Warszawa–Kraków. (SPXVI)  
 Skorupka S., 1996, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa. (SFJP)  
 Skorupka S., red., 1988, *Słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa. (SWB)  
 Stomma L., 2000, *Słownik polskich wyznisk, inwektyw i określeń pejoratywnych*, Warszawa. (SPWiOP)  
 Szymczak M., red., 2002, *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa. (SJPSzym)  
 Urbańczyk S., red., 1953–2002, *Słownik staropolski*, t. 1–11, Kraków. (SStp)  
 Zdanowicz A. i in., 1861, *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wilno. (SWil)

### Mętlarz, kręciciel, zamięściciel... Polish lexeme *mąciwoda* and its synonyms

The aim of the article is to gather and systematize the synonyms of the lexeme *mąciwoda* (also the ones that are not used in contemporary Polish language). Each synonym is placed in a more or less capacious semantic field. The semantic differences between synonyms are also analysed in the article. Moreover, the traces of forgotten lexemes in contemporary naming and culture are revealed by the author of the paper.

**Keywords:** semantic field, lexical semantics, synonymy